

Sygn. akt I ACa 957/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska (spr.) SSO del. Izabella Dyka
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa G. M.

przeciwko A. M.

o zachówek

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 24 kwietnia 2013 r. sygn. akt I C 350/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że wymienioną w punkcie I datę „2.03.2012r.” zastępuje datą „24 kwietnia 2013r.” oraz wymienioną punkcie IV kwotę 7 000 zł zastępuje kwotą „6 486 zł (sześć tysięcy czterysta osiemdziesiąt sześć złotych)”;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2 145 zł (dwa tysiące sto czterdzieści pięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 957/13

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 października 2013 r.

Powód G. M. domagał się zasądzenia do pozwanego A. M. ostatecznie kwoty 115.651,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 marca 2012 roku tytułem zachowku po zmarłej matce stron J. M. (1).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, że uznana przez niego i wypłacona powodowi kwota 22.815 zł wyczerpuje roszczenie o zachówek, tym bardziej że powód otrzymał od spadkodawczyni darowiznę w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...). Po wyjaśnieniu, że darowizna spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w B. została dokonana na rzecz wnuczki spadkodawczyni, pozwany uznał powództwo do kwoty 73.735,50 zł. Pozwany wniósł nadto o rozłożenie świadczenia na raty.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2013r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wydział I Cywilny zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 79.998zł z odsetkami ustawowymi od dnia 2 marca 2012r do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddalił. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.000 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania oraz nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 277 zł z tytułu brakującej opłaty od pozwu. Wyrokowi w pkt I do kwoty 73.735zł nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

J. M. (1) zmarła w dniu 28 czerwca 2011 roku. Postanowieniem z dnia 6.12.2011 roku Sąd Rejonowy w Muszynie stwierdził, że spadek po J. M. (1) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 22 czerwca 2007 r. nabył A. M. w całości. Zmarła J. M. (1) posiadała dwóch synów: powoda G. M. i pozwanego A. M.. W chwili śmierci była wdową. Jej mąż Z. M. zmarł w dniu 1 października 1990 r. Spadek po nim nabyli na podstawie ustawy J. M. (1), G. M. i A. M. każdy po 1/3. W skład spadku po zmarłej J. M. (1) wchodzi udział 4/6 w nieruchomości oznaczonej jako działka ewidencyjna nr (...) o pow. 7a03m<sup>2</sup>, zabudowanej 4-kondygnacyjnym budynkiem położonej w K. przy ul. (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Muszynie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...). W 1/6 części współwłaścicielami byli powód i pozwany. Przed śmiercią spadkodawczyni w domu w K. nie było wykonanych żadnych większych remontów poza wymianą pieca i naprawą bieżących usterek. Po śmierci spadkodawczyni w domu tym pozwany wraz z żoną ze środków wspólnych małżonków dokonał remontu łazienki na piętrze z położeniem glazury i zainstalowaniem junkersa, wymieniono instalację wodno-kanalizacyjną w całym pionie i CO, większość okien z drewnianych na PCV, remontował mur oporowy. Powód nie czynił na w/w nieruchomości żadnych prac. Wartość rynkowa całej w/w nieruchomości bez uwzględnienia w/w nakładów, które poniósł pozwany i jego żona wynosi 493.000 zł, a udziału należącego do spadkodawczyni 328.666 zł.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że J. M. (1) w dniu 26 listopada 2007 r. darowała pozwanemu nieruchomość położoną w B. przy ul. (...) stanowiącą dz. ewid. (...)obj. Kw. (...) o pow. 0,0436 ha. Z powyższej nieruchomości w 2010 roku pozwany został wywłaszczony, w wyniku czego umową z dnia 2 sierpnia 2010 roku pozwany sprzedał w/w nieruchomość na rzecz Gminy B. za kwotę za kwotę 87.200 zł. Pozwany zapłacił podatek od tej czynności w wysokości 16.568 zł. Spadkodawczyni po śmierci swojego męża w dniu 24 października 1996 roku otrzymała od Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w B. o pow. 33,01 m<sup>2</sup>, które w dniu 23 września 1997 roku darowała wnuczce J. M. (2). Sąd ponadto ustalił, że pozwany wraz z żoną pokrył w całości koszty pogrzebu spadkodawczyni w łącznej kwocie 8.614,20 zł, na którą składają się: montaż płyty nagrobkowej: 500 zł, opłata za miejsce na cmentarzu 650 zł, demontaż i montaż grobu 1700 zł, ofiara na mszę 750 zł, usługi pogrzebowe 731,60 zł, trumna 1500 zł, transport 1450 zł, wieniec 150 zł, wiązanki 150 zł, tablica 50, worek 50 zł, 120 zł zadatek na przyjęcie żałobne 100 zł, 805 zł stypa, 507,60 zł za kompleksową usługę pogrzebową. Na życzenie spadkodawczyni pogrzeb odbył się w B. w grobie rodzinnym rodziców. Pozwany otrzymał 4000 zł zasiłku pogrzebowego z ZUS.

Sąd pierwszej instancji następnie podał, że pismem z dnia 25 stycznia 2012 roku, odebrany przez pozwanego 3 lutego 2012 r., powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 132.916,50 zł tytułem zachowku należnego mu po zmarłej matce. W odpowiedzi na powyższe wezwanie pozwany co do zasady uznał roszczenie powoda o zachówek i zobowiązał się do zajęcia ostatecznego stanowiska w zakresie kwoty uznanego zachowku do dnia 1 marca 2012 r. w związku z

koniecznością zebrania dokumentacji dotyczącej masy spadkowej. Pismem z dnia 1 marca 2012 roku pozwany podał co wchodzi w skład masy spadkowej, lecz zakwestionował wysokość cen nieruchomości wskazanych przez powoda. Zaznaczył także, że poniósł nakłady związane z remontem budynku położonego w K., poniósł koszty pogrzebu zmarłej w wysokości 9.000 zł oraz że pozwany otrzymał od zmarłej darowiznę w postaci wpłaconego wkładu mieszkaniowego wraz z prawem do lokalu mieszkalnego, a darowizna ta podlega zaliczeniu na należny mu zachówek. Według wyliczeń pozwanego zachówek należny powodowi po odliczeniu dokonanej na jego rzecz darowizny wynosi 22.815 zł i kwotę tę powodowi zapłacił. Pozwany jest obecnie osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku. Na nieruchomości w K. prowadził z przerwami do 2012 działalność gospodarczą: wynajem 5 pokoi-10 łóżek. Obecnie wyrejestrował tę działalność. Za życia matki wynajmował jeden pokój, z którego czerpał dochody, które przeznaczał na utrzymanie domu.

Powyższy stan faktyczny doprowadził Sąd Okręgowy do przekonania, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie w świetle art. 991 § 1 i 2 k.c. Do kręgu spadkobierców po matce stron, zmarłej w dniu 28 czerwca 2011 r. wchodzi bowiem powód i pozwany. W skład masy spadkowej po J. M. (1) wszedł udział 4/6 w nieruchomości oznaczonej jako działka ewidencyjna nr (...) o pow. 7a03m<sup>2</sup>, zabudowanej 4-kondygnacyjnym budynkiem położonej w K. przy ul. (...), którego wartość, bez dokonanych przez pozwanego nakładów na wymianę okien, remontu instalacji wodno-kanalizacyjnej i CO, remontu łazienki na piętrze, wynosi 328.66 zł (4/6 z 493.000 zł). Substrat zachowku Sąd określił na 415.866 zł. Wskazał, że zgodnie z art. 993 i art. 944 § 1 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się poleceń i zapisów, natomiast dolicza się do spadku darowizny uczynione przez spadkodawcę, przy czym nie dolicza się do zachowku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed 10 laty, licząc wstecz od dnia otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionych do zachowku. Przy obliczaniu zachowku Sąd wliczył zatem darowiznę uczynioną przez spadkodawczynię na rzecz pozwanego w 2007 roku dotyczącą nieruchomości położonej w B.. Sąd przy tym uwzględnił cenę wynikającą z umowy sprzedaży z dnia 2 sierpnia 2010 roku tj. 87.200 zł, bez odliczania tak jak to zrobił pozwany podatku VAT. Zgodnie bowiem z art. 995 k.c. wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku. Według Sądu zapłacenie podatku na wartość darowizny nie ma wpływu, a strony zgodziły się co do wartości darowizny ustalonej z umowy sprzedaży. Nie wniosowały o opinię biegłego rzeczoznawcy w celu wyliczenia wartości darowizny z chwili obliczania zachowku. Od w/w kwoty substratu zachowku, zgodnie z art. 922 § 3 k.c., Sąd odliczył koszty pogrzebu spadkodawczyni poniesione przez pozwanego i jego żonę, pomniejszając je o uzyskany przez nich zasiłek pogrzebowy z ZUS. Ustalając udział spadkowy powoda Sąd wziął pod uwagę, że spadkodawczyni w chwili śmierci posiadała dwoje dzieci: powoda i pozwanego. Na mocy art. 991 §1 k.c. powodowi jako spadkobiercy po J. M. (1) przysługuje zachówek w wysokości 1/2 wartości udziału spadkowego, który by przypadł mu przy dziedziczeniu ustawowym. Wartość zachowku wynosi 102.813 zł (415.866 – 4614 8x1/4). Od w/w kwoty Sąd odjął uiszczoną już przez pozwanego na poczet zachowku kwotę 22.815 zł, ostatecznie zasądzając kwotę 79.998 zł na rzecz powoda. Wobec powyższych obliczeń w pozostałym zakresie żądanie powoda Sąd oddalił.

Ustawowe odsetki od wyliczonej kwoty zachowku Sąd Okręgowy zasądził od dnia 2 marca 2012 roku do dnia zapłaty wskazując jako podstawę rozstrzygnięcia art. 455 k.c. Wskazał, że powód dołączył do pozwu wezwanie przedsądowe, a pozwany zobowiązał się do 1 marca 2012 roku zajęć stanowisko w kwestii zachowku. Prócz kwoty 22.815 zł nie wypłacił powodowi żądanej sumy, dlatego Sąd zasądził odsetki od dnia następnego po dniu 1 marca 2012 r. Sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności punktowi I wyroku do kwoty 73.735 zł uznanej przez pozwanego w piśmie z dnia 12 lipca 2012 r. zgodnie z art. 333 § 1 pkt 1 ppkt 2 k.p.c.

Odnosząc się do wniosku pozwanego o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że nie ma ku temu podstaw w świetle art. 320 k.p.c. Podkreślił, że pozwany wiedział o tym, że powodowi przysługuje roszczenie o zachówek już od 3 lutego 2012 roku, gdyż w tej dacie odebrał wezwanie do zapłaty od powoda. W takcie niniejszego postępowania roszczenia tego nie kwestionował co do zasady lecz co do wysokości, a w piśmie z dnia 12 lipca 2012 uznał częściowo do kwoty 73.735,50 zł roszczenie powoda. Pozwany powinien się liczyć z koniecznością zabezpieczenia środków na spłatę zachowku dla brata, tym bardziej, że nieruchomość w K. nie jest obciążona hipotecznie. Ponadto Sąd nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 277 zł tytułem brakującej opłaty od pozwu której nie uiszczył w oparciu o art. 130<sup>3</sup> § 2 k.p.c. a rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd oparł o art.

100 k.p.c. zasądając na rzecz powoda od pozwanego 7.000 zł tytułem opłaty od pozwu od zasądzanego roszczenia i częściowo koszty zastępstwa pozwanego. Sąd nie znalazł podstaw do obciążania pozwanego pokrytymi przez powoda kosztami opinii biegłego, skoro biegły wyszacował wartość nieruchomości w podobnych cenach przyjętych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany A. M. zaskarżając go w części, tj. w punkcie I oraz w punkcie IV. Wyrokowi temu pozwany zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, a to: art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 359 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że powodowi należą się odsetki ustawowe liczone od kwoty głównej świadczenia do dnia upływu terminu wezwania do zapłaty tj. dnia 2 marca 2012r. podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, że roszczenie o zachówek staje się wymagalne z chwilą określenia przez Sąd jego wysokości według cen z daty orzekania o nim i dopiero z tą datą staje się możliwe naliczanie odsetek za opóźnienie,

2. naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że pozwany zgodził się na zaliczenie wartości darowizny nieruchomości w B. w kwocie 87.200 zł, podczas gdy pozwany uznał wartość tej darowizny tylko i wyłącznie do kwoty 70.632 zł i ponad tą kwotę wniósł o oddalenie powództwa, a co za tym idzie powód zgodnie z art. 6 k.c. winien udowodnić wysokość tej darowizny wnosząc o wycenę biegłego czego nie uczynił;

- art. 100 k.p.c. poprzez błędne wliczenie do podstawy rozliczenia stosunkowego kosztów postępowania kwoty 1.992,60 zł tytułem opinii biegłego, podczas Sąd kosztami tymi pozwanego nie obciążył;

- art. 101 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie pozwanego kosztami postępowania w zakresie uznanej przez niego kwoty 73.735 zł,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jakie kwoty i w jakiej wysokości stanowiły podstawę stosunkowego rozliczenia kosztów postępowania.

Mając powyższe zarzuty na względzie pozwany wniósł o zmianę punktu I zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 75.856 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty oraz zmianę punktu IV poprzez wzajemne zniesienie kosztów postępowania względnie w punkcie IV zastąpienie kwoty 7.000 zł kwotą 6.486 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego jest uzasadniona częściowo, a mianowicie w odniesieniu do rozstrzygnięcia o odsetkach za opóźnienie w zapłacie. Nietrafnie natomiast apelacja kwestionuje przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji jako wartości nieruchomości w B. ceny sprzedaży uwidocznionej w akcie notarialnym. Na wstępie wskazać jednak należy, iż Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne, dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia. Sąd I instancji, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całości zaferowanego przez strony materiału dowodowego, jakkolwiek Sąd Apelacyjny nie podziela wyprowadzonych z ustaleń wszystkich wniosków, o czym poniżej.

Przepis art. 996 zd. 1 k.c. nakazuje zaliczyć na poczet zachowku darowizny uczynione przez spadkodawcę uprawnionemu do zachowku. Wartość darowizn ustala się zgodnie z art. 995 k.c., przy czym nie ma znaczenia, czy obdarowany korzyść zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Zaliczenie darowizny na poczet zachowku następuje więc bez względu na to, czy korzyść jeszcze istnieje. Przepis art. 995 § 1 k.c. ustala, że wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalenia zachowku, co ma na celu uwzględnienie rzeczywistej wartości darowizny. Przedmiotową nieruchomość w B. przy ul. (...) stanowiącą

dz. ewid. (...) obj. Kw. (...) o pow. 0,0436 ha pozwany otrzymał od spadkodawczyni na mocy umowy darowizny z dnia 26 listopada 2007 r. a już w dniu 2 sierpnia 2010 roku pozwany w wyniku wywłaszczenia sprzedał w/w nieruchomości na rzecz Gminy B. za kwotę 87.200 zł. Niespełna rok później, bo w dniu 28 czerwca 2011 roku spadkodawczyni zmarła. Uzasadnione jest zatem przyjęcie, że stan nieruchomości się nie zmienił a jej wartość odpowiada cenie rynkowej uzyskanej przez pozwanego w wyniku sprzedaży. Pozwany nie zarzucał nawet, że wartość przedmiotowej nieruchomości jest niższa niż wskazana w umowie sprzedaży, podnosił jedynie, że jego korzyść jest niższa albowiem zapłacił z tytułu tej transakcji podatek w kwocie 16.568 zł. Tylko to stanowisko było przyczyną uznania wartości tej darowizny do kwoty 70.632 zł. Jeśli zatem pozwany by twierdził (czego jednak nie uczynił), że wartość nieruchomości jest niższa, niż wskazana w umowie sprzedaży, powinien był tę okoliczność wykazać wnioskując np. o dowód z opinii biegłego, a takiego wniosku nie postawił.

Jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego, w wypadku gdy przedmiot wchodzący w skład spadku został zbyty, jego wartość powinna być określona według chwili zbycia (vide: P. Księżak, Zachowek w polskim prawie spadkowym, W-wa 2010, str. 242). Nie można bowiem obciążać ryzykiem ewentualnej zmiany ceny nieruchomości pomiędzy jej sprzedażą a datą orzekania, żadnej ze stron, bądź spadkobiercę (gdy nastąpił wzrost cen nieruchomości) bądź uprawnionego do zachowku (w sytuacji gdy ceny te spadły). Dodatkowo należy wziąć pod uwagę, że pozwany zbył nieruchomość w wyniku wywłaszczenia ale za cenę rynkową. W takich zaś okolicznościach należy przyjąć, że wartość nieruchomości stanowi cena uzyskana za nią przez spadkobiercę gdyż to prowadzi do uwzględnienia realnej wartości spadku.

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznaje za prawidłowe ustalenia Sądu pierwszej instancji odnośnie wartości nieruchomości w B., przyjętej do wyliczenia wartości substratu zachowku, co w żadnym wypadku nie prowadziło do naruszenia art. 233 k.p.c.

Odnośnie zaś stanowiska pozwanego co do pomniejszenia wartości sprzedanej nieruchomości o wartość zapłaconego podatku od tej transakcji należy stwierdzić, że prawidłowe jest stanowisko Sądu Okręgowego w tym zakresie. W oczywisty sposób obowiązek podatkowy nie był związany z osobą spadkodawcy, nie może zatem stanowić długu spadkowego. Obowiązek ten związany był z własną korzyścią majątkową zobowiązanego i stanowi jego własny dług.

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących rozstrzygnięcia o odsetkach za opóźnienie należy uznać je za uzasadnione. W poprzednich latach w orzecznictwie istotnie występowała rozbieżność stanowisk co do początkowego terminu naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty zachowku. Według niektórych orzeczeń w przypadku zachowku, które jest roszczeniem bezterminowym, do odsetek należy stosować zasady ogólne, a więc art. 455 k.c. Odsetki za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego z tytułu zachowku biegają więc od daty wezwania dłużnika do zapłaty tego świadczenia. Z kolei w innych orzeczeniach przyjmowano, iż odsetki ustawowe należą się uprawnionemu do zachowku od dnia wyrokowania przez Sąd I instancji. Obecnie dominuje pogląd, że wymagalność roszczenia o zachowek, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnej z tego tytułu kwoty, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (por. wyrok SN . z dnia 17 września 2010 r., II CSK 178/10 - LEX nr 94280). Jeśli powód kieruje do pozwanego żądanie zapłaty skonkretyzowanej kwoty, a zarówno skład masy spadkowej jak i jej wartość nie są sporne między stronami, uzasadnione jest żądanie odsetek za opóźnienie od daty wezwania do zapłaty. Natomiast jeśli zaistnieją między stronami spór co do składników majątkowych, które należy uwzględnić przy obliczaniu zachowku oraz ich wartości, a bez ingerencji Sądu nie może się obejść, odsetki ustawowe uprawnionemu do zachowku należą się od dnia wyrokowania w sprawie przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy przyjął, że powodowi należą się odsetki od dnia następnego po dniu 1 marca 2012 r., do której to daty pozwany zobowiązał się u zająć stanowisko w kwestii zachowku ale z żądanej sumy wypłacił powodowi tylko kwotę 22.815 zł. Sąd nie wziął jednak pod uwagę, że pomiędzy stronami istniał spór co do substratu zachowku a jego składniki i ostateczna wartość została ustalona dopiero w postępowaniu sądowym. Powód wprawdzie skonkretyzował żądaną w wezwaniu kwotę, jednakże odmawiał uwzględnienia nakładów pozwanego poczynionych na nieruchomość w K. oraz forsował zawyżoną i nierealną jej wartość, a jego stanowisko nie znalazło potwierdzenia w toku niniejszego procesu. Ponadto kwestia podnoszonej przez pozwanego darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w B. także wyjaśniona została w ramach niniejszego postępowania. Skoro ustalenie

substratu zachowku następuje w oparciu o czystą wartość spadku według stanu z chwili otwarcia spadku i cen z chwili orzekania o zachowku w oparciu o opinię biegłego sporządzona w niniejszej sprawie, brak jest podstaw do przyjęcia by pozwany pozostawał w opóźnieniu we wcześniejszym okresie. O stanie opóźnienia można bowiem mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010 r., II CSK 178/10, Lex nr 942800; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 403/12, Lex nr 1314389). Odsetki za opóźnienie należało zatem zasądzić od daty wyroku.

Uzasadnione są także zarzuty apelującego w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Sąd Okręgowy wprawdzie jako podstawę rozstrzygnięcia w tym zakresie wskazał przepis art. 100 k.p.c., jednakże z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika w jakiej części koszty te rozdzielił. Stosunkowe rozdzielenie kosztów polega na wyważonym rozłożeniu kosztów pomiędzy stronami, odpowiednio do wysokości, w jakiej zostały poniesione, oraz stosownie do wyniku postępowania (stopnia uwzględnienia i nieuwzględnienia żądań). Jak powszechnie się przyjmuje, podstawę obliczeń przy podziale kosztów stanowi suma należności obu stron, ustalona na podstawie zasad wskazanych w art. 98 § 2 i 3 oraz art. 99 i dzielona proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swoimi roszczeniami lub obroną; otrzymane w rezultacie kwoty stanowią udziały stron w całości kosztów (jeżeli natomiast poniesione przez stronę koszty przewyższają obciążający ją udział - zasądzeniu na jej rzecz podlega różnica) – (zob. postanowienie SN z dnia 31 stycznia 1991 r., II CZ 255/90, OSP 1991, z. 11, poz. 279; wyrok SN z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 932/00, OSNP 2004, nr 4, poz. 63). Skoro zatem powód wygrał sprawę w 69%-ach, w takim stosunku przysługuje mu zwrot kosztów procesu. Wprawdzie co do zasady wyliczoną przez pozwanego w apelacji należałoby pomniejszyć o 31% kosztów przysługujących pozwanemu, jednakże skoro apelujący wnosił o zastąpienie kwoty 7.000 zł kwotą 6.486 zł, należało orzec zgodnie z wnioskiem.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok jak w sentencji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. a oddalił apelację pozwanego w pozostałej części jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do wyniku sporu, na zasadzie art. 100 k.p.c. Apelujący wygrał sprawę przed Sadem Odwoławczym w 83%-ach, zatem przysługuje mu zwrot takiej części poniesionych przez niego kosztów (1.153zł opłata od apelacji+1.800zł wynagrodzenie pełnomocnika) tj. kwota 2.451, a powodowi przysługuje zwrot 17% z kwoty 1.800 zł (wynagrodzenie pełnomocnika) tj. kwota 306 zł. Na rzecz pozwanego zasądzono zatem różnicę w kwocie 2.145 zł. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalono na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163 poz. 1348 z późn.zm.).

Ref. sprawy

SSOM. Tokarz